

Angelica Wudalas

**GRECCY UCHODŹCY POLITYCZNI – OPIEKA MEDYCZNA WŁADZ PRL
– SZPITAL NR 250 W DZIWNOWIE**

W październiku 1949 r. po krwawej, bratobójczej wojnie domowej, zakończonej klęską greckich komunistów, rozpoczął się masowy exodus partyzantów do krajów demokracji ludowej. Władze PRL udzieliły schronienia i otoczyły opieką ok. 14 tysięcy partyzantów. Najciężej ranni oraz wymagający natychmiastowej pomocy i opieki medycznej zostali skierowani do wojskowego szpitala w Dziwnowie, który idealnie spełniał wymogi tajnej akcji.

Na wyspie Wolin znajdowała się wcześniej pierwsza niemiecka baza wojskowa, którą po zakończeniu działań wojennych i włączeniu Dziwnowa w granice Polski w latach 1949 – 1950 wykorzystano do przeprowadzenia tajnej operacji o kryptonimie „Szpital”.

Decyzją najwyższych polskich władz utworzono w 1949 r. specjalnym tajny szpital dla rannych partyzantów greckich. Inicjatorem akcji, mającej na celu niesienie pomocy partyzantom Greckiej Armii Narodowowyzwoleńczej (ELAS) był sam Bolesław Bierut¹, ówczesny I sekretarz KC PZPR. Na głównego organizatora mianował generała Leszka Krzemienia, zastępcę dowódcy ds. polityczno- wychowawczych Śląskiego Okręgu Wojskowego. Następnie szef II Oddziału Wywiadowczego Sztabu Generalnego gen. Waław Komar podjął się organizacji obozu wojskowego dla greckich powstańców Demokratycznej Armii Grecji na obszarze jego dowództwa, przede wszystkim rozplanowania i utworzenia szpitala dla rannych.

16 czerwca podpułkownik Ryszard Kamiński – delegat MON objął funkcję dowódcy nowo utworzonej w Dziwnowie jednostki wojskowej 1904, mającej za zadanie stworzenie na terenie dawnej bazy niemieckich hydroplanów na wyspie Wolin największego szpitala polowego na tysiąc łóżek. Major Władysław Barcikowski – chirurg ortopeda podjął się wykonania powierzonych mu misji stworzenia na ruinach

¹ W. Bartoszewski, „Szpital na wyspie Wolin”, Krajowa Agencja Wydawnicza, s.10



European Union
European Social Fund



OPERATIONAL PROGRAMME
EDUCATION AND LIFELONG LEARNING
investing in knowledge society
MINISTRY OF EDUCATION & RELIGIOUS AFFAIRS
MANAGING AUTHORITY



NSRF
2007-2013
programme for development
EUROPEAN SOCIAL FUND

Co-financed by Greece and the European Union

jednostki niemieckiej szpitala, mając stosowne doświadczenie lekarsko-organizacyjne, gdyż brał udział w organizacji szpitala polowego pod Warszawą, po wybuchu Powstania Warszawskiego w sierpniu 1944 r.

Odbudowanie obiektów i realizacja szpitala polowego, zaplanowanego początkowo na 500 łóżek, trwała pomiędzy 18 czerwca a 20 lipca 1949 r². Z powodu utajnienia planowanej akcji wyspę całkowicie odizolowano od lądu, rozbierając most na rzece Dziwnie. Transport ludzi, materiałów, sprzętu, a także żywności odbywał się promem. Koszary, budynki mieszkalne i hangary na terenie bazy, zaminowane i zalane wodą przez cofających się hitlerowców, oczyszczono i rozminowano. Saperzy rozbroili ok. 100 tys. min i zneutralizowali setki bomb lotniczych. Odwodniono teren, wyremontowano 27 budynków, uruchomiono hydrofony i przywrócono elektryczność, sprawdzając 20 km kabli i montując 4 km nowych³. Dokonano tego w rekordowym tempie dzięki 12 godzinnej pracy ponad tysiąca polskich specjalistów różnych dziedzin i robotników z inżynierem Kawą na czele, pracujących na dwie zmiany przez ponad miesiąc.

Utworzony na wyspie „Szpital 250” był unikalną i prototypową placówką w Republikach Ludowych Wschodniej Europy. Powstał na podstawie autorskiej koncepcji mjr Barcikowskiego, który podjął się rozplanowania szpitala, podziału na oddziały i izby szpitalne, zaprojektowania bloku operacyjnego, sal zabiegowych i opatrunkowych, zatrudnienia personelu medycznego, składającego się z lekarzy frontowych o wysokiej randze, wybitnych specjalistów z dziedziny neurologii, chirurgii, ginekologii, rentgenologia, fizjoterapii, urologii i internistyki. „Szpital 250” zaopatrzone w specjalistyczny, najnowszej generacji sprzęt medyczny, lekarstwa, środki opatrunkowe i prowiant, stworzono oddziały: chirurgiczny (blok operacyjny – 2 sale operacyjne i 1 sala pooperacyjna), chirurgiczny dla ciężkich obrażeń i złamań, oddział neurologiczny i urazów mózgu, patologiczny, ogólnochirurgiczny, ogólnoneurologiczny, ogólnochirurgiczny dla lekkich urazów, oddział fizjoterapii i mechanoterapii z małym podświetlanym basenem do ćwiczeń w wodzie, oddział rehabilitacji, stomatologiczny, laryngologiczny, ginekologiczny, pediatryczny, urologiczny, mikrobiologiczny i

² Sprawozdanie ogólne z ukończenia robót „Szpital” z dnia 24.07.1949, archiwum IPN Warszawa

³ M. Klasik Tajna operacja wywiadu PRL Szpital polowy w Dziwnowie, wydawcy: Jorgos i Dariusz Religa 2003, s. 26



European Union
European Social Fund



OPERATIONAL PROGRAMME
EDUCATION AND LIFELONG LEARNING
investing in knowledge society
MINISTRY OF EDUCATION & RELIGIOUS AFFAIRS
MANAGING AUTHORITY



NSRF
2007-2013
programme for development
EUROPEAN SOCIAL FUND

Co-financed by Greece and the European Union

ortopedyczny. Uruchomiono ambulatorium, gabinet rentgenowski, aptekę oraz oddział personelu sanitarnego. W późniejszym czasie powstały oddziały: ginekologiczny i położnictwa, sale dla chorych po amputacji kończyn oraz dla matek z dziećmi.

Zarząd szpitala stanowili: pułkownik Ryszard Kamiński – dowódca, oficer polityczny major Franciszek Szafrąński – zastępca dowódcy oraz dr mjr Władysław Barcikowski, lekarz naczelny, asystent i wychowanek znakomitego ortopedy, prof. dr. Wiktora Degi.

W połowie lipca na pierwszy transport rannych oczekiwały w jednostce 2 plutony wojska oraz biały personel: 14 lekarzy starszych stopniem – ordynatorów, 6 w stopniu podoficerów, 17 pielęgniarek i 18 członków personelu pomocniczego. Około 20 września 1949 r personel medyczny został wzmocniony grupą kilkunastu młodych lekarzy po kursie doskonalenia oficerów służby zdrowia. Na przełomie listopada i grudnia dotarły do szpitala absolwentki szkoły PCK w Poznaniu i Łodzi oraz grupa pielęgniarek. Docelowo pomocniczy zespół medyczny stanowiło ok 500 pielęgniarek i sanitariuszy. Wszystkich obowiązywała tajemnica wojskowa pod rygorem kary 25 lat więzienia⁴.

Greccy partyzanci byli transportowani z 3 większych ośrodków szpitalnych w Albanii: Korca, Elbasani, Suk (albańska nazwa Shijaku), skąd przewożono ich ciężarówkami Armii do Duress, by przenieść potajemnie na statki Polskiej Marynarki Handlowej⁵. 13 lipca 1949 r. na pokładzie polskiego towarowego statku „Kościszko”, pod dowództwem kapitana żeglugi wielkiej Kazimierza Lipskiego, przeniesiono 750 ciężko rannych i kalekich bojowników Demokratycznej Armii Grecji⁶, wymagających szybkiej pomocy specjalistycznej. Na potrzeby tego transportu statek „Kościszko” został specjalnie przystosowany i przekształcony w pływający szpital chirurgiczny na 1000 łóżek w ładowniach umieszczono materace, żywność, artykuły sanitarne, urządzono salę operacyjną. Pod pokładem statku umieszczono ludzi lżej rannych, z zagojonymi ranami, w kabinach tych, którym należało robić opatrunki. Każdy z chorych miał zawieszony na szyi kartonik z numerem.

⁴ M. Klasik, Tajna operacja wywiadu PRL Szpital polowy w Dziwnowie, wydawcy: Jorgos i Dariusz Religa 2003, s. 39

⁵ Na Śródziemnomorskim Szlaku : 1924-2008 , "Udział floty PMH w tajnej pomocy dla greckiej partyzantki komunistycznej", Gdynia : "Porta Mare", 2009, s. 51-59,

⁶ W. Bartoszewski, Szpital na wyspie Wolin”, Krajowa Agencja Wydawnicza, s.31



European Union
European Social Fund



OPERATIONAL PROGRAMME
EDUCATION AND LIFELONG LEARNING
investing in knowledge society
MINISTRY OF EDUCATION & RELIGIOUS AFFAIRS
MANAGING AUTHORITY



NSRF
2007-2013
programme for development
EUROPEAN SOCIAL FUND

Co-financed by Greece and the European Union

Pierwszy statek, transportujący 747 rannych Greków dotarł do Świnoujścia z nocy 25 na 26 lipca⁷. Ze względu na tajny charakter misji operacja transportu chorych została zorganizowana przez majora Szafrąńskiego i kapitana Czesława Sochaja i przeprowadzona przy współpracy z miejscowym Urzędem Bezpieczeństwa. Akcja rozpoczęła się o świcie poprzez umieszczenie ciężko rannych na statku w specjalnych klatkach, które były przenoszone przez dźwigi na ląd, a następnie przewiezienie sanitarkami lekko rannych ciężarówkami i autobusami na wyspę Wolin.

Po rozładunku kolumna pojazdów z rannymi przejechała przez puste Międzyzdroje, gdyż mieszkańcy pobliskiego mola, do którego przybył statek „Kościuszko” zostali wysiedleni na jedną noc. Segregację chorych przeprowadzono w przystosowanej do tego celu sali kinowej, widowiskowej i gimnastycznej. Przywieziono tu łóżka polowe, nosze, stoły do robienia opatrunków, narzędzia, materiały opatrunkowe, leki, kaczki, baseny, bieliznę, piżamy, talerze i sztuce. Ludzie, ciężko ranni, zaniedbani, zarośnięci z prowizorycznie zaopatrzonymi ranami zostali umyć, opatrzeni i nakarmieni. Przyjmowanie transportu trwało od godziny 5:00 rano do południa.

Z następnych transportów przybyłych do Świnoujścia, ponownie statkiem „Kościuszko”, do „Szpitala 250” przewieziono: 19 września 157 rannych, a 24 września 52 osoby. 24 listopada do Gdańska przybył kolejny duży transport na pokładzie rumuńskiego statku Transylwania, który przewiózł około 2-3 tys. osób, oprócz rumuńskiej załogi, pielęgniarek oraz lekarzy z Polski⁸. Do szpitala na wyspie Wolin trafiło 574 chorych, w którym już przebywało około 1500 rannych partyzantów greckich.

Akcja pomocy dla Greków o kryptonimie „Szpital” nie ograniczała się tylko do samej pomocy w szpitalu. Dr Jan Goldstein wraz z chorążymi Edwardem Kusiakiem i Tadeuszem Jackowskim, powiadomieni przez generała Komara, popłynęli do wybrzeży Albanii, by zabrać chorych i rannych. W Gdańsku w hotelu „Monopol” zorganizowano naradę z kapitanem jednostki „Białystok” Andrzejem Gelbem poświęconą przystosowaniu statku na potrzeby transportu sanitarnego. W ciągu 14 dni pod kierunkiem dr Goldsteina wyposażono statek w potrzebne narzędzia i środki

⁷ 8 Kołobrzesci Batalion Saperów Marynarki Wojennej, s. 123.

⁸ W. Bartoszewski, Szpital na wyspie Wolin, Krajowa Agencja Wydawnicza Szczecin 1989, s. 37



European Union
European Social Fund



OPERATIONAL PROGRAMME
EDUCATION AND LIFELONG LEARNING
investing in knowledge society
MINISTRY OF EDUCATION & RELIGIOUS AFFAIRS
MANAGING AUTHORITY



NSRF
2007-2013
programme for development
EUROPEAN SOCIAL FUND

Co-financed by Greece and the European Union

opatrunkowe, zaprojektowano i urządzono salę operacyjną. Transport przywiezionych chorych podzielono na cztery grupy: 96 rannych i chorych przewieziono pociągiem sanitarnym do „Szpitala 250”, lżej chorych przetransportowano do Zgorzelca, pozostałych wymagających leczenia, skierowano do specjalistycznych oddziałów w różnych częściach kraju, natomiast wyleczonych ozdrowieńców przekazano do Czechosłowacji.

Ostatni grudniowy transport był niewielki, a ze względu na przepełnienie jednostki znalazło się w nim tylko 50 rannych. Gdy chorzy z pierwszego transportu już wyleczeni zaczęli opuszczać szpital na ich miejsce przybyła grupa 30 lotników.

Na początku 1950 roku trafiały do szpitala nieliczne grupy Greków z innych krajów demokracji ludowych. 17 lutego 1950 r do Dziwnowa trafiło 333 pacjentów. W maju 1950 r. przyjechała grupa 60 osób z Budapesztu, byli to podleczeni w szpitalach węgierskich ranni z trudno gojącymi się ranami.

W „Szpitalu 250” wprowadzono podział na profilaktykę, leczenie i rehabilitację, tworząc tym samym jeden z pierwszych dużych ośrodków tego typu w Polsce. Każdy ranny miał opracowywany indywidualny plan leczenia i przed zabiegiem był konsultowany przez zespół lekarzy na co sobotniej konferencji. Personel miał do dyspozycji dwie sale operacyjne, większa służyła do poważnych zabiegów kostno-stawowych, przeprowadzanych przez grupę lekarzy skupionych wokół dr Karola Szaniewicza i dr Barcikowskiego, mniejsza sala służyła zespołowi doktora Hausmana do zabiegów neurologicznych oraz Goldsteina na tkankach miękkich. Personel medyczny miał do czynienia z ciężkimi, często wielomiejscowymi obrażeniami, wyzwaniem było leczenie zaniedbanych zapaleń kości i planowanie wieloetapowych zabiegów rekonstrukcyjnych.

Powszechnie leczono rany postrzałowe, zapalenia kości, pacjentów z chorymi oczodołami po utracie oka, z urazami szczęki, z urazami nerwów obwodowych, z uszkodzeniami mózgu i ośrodkowego nerwowego, z problemami ortopedycznymi. Ranni często przybywali do szpitala od 2 do 24 miesięcy od momentu odniesienia ran. Trafiali tu ranni z postrzałami czaszki, w których tkwiły odłamki i inne ciała obce, wśród nich 132 pacjentów, z czego 40% miało uszkodzone tkanki mózgowe, ranni z uszkodzeniami nerwów, m.in. 70 pacjentów z całkowitym przerwaniem nerwu. Leczono skomplikowane przypadki niedowładu kończyn, często stosując przeszczepy ścięgien.



European Union
European Social Fund



OPERATIONAL PROGRAMME
EDUCATION AND LIFELONG LEARNING
investing in knowledge society
MINISTRY OF EDUCATION & RELIGIOUS AFFAIRS
MANAGING AUTHORITY



NSRF
2007-2013
programme for development
EUROPEAN SOCIAL FUND

Co-financed by Greece and the European Union

Leczono bardzo ciężkie i trudne do zupełnego wyleczenia przypadki. Większość pacjentów wymagała zazwyczaj leczenia wieloetapowego, wielorazowych, żmudnych operacji chirurgicznych oraz długoczasowej rehabilitacji. Dziennie przeprowadzano od 8 do 12 operacji, nie rzadko z zastosowaniem nowatorskich metod, zapewniając spektakularne efekty. Ogrom pracy lekarzy i pozostałego personelu medycznego najlepiej obrazuje jeden z miesięcznych raportów świadczonych na terenie szpitala usług medycznych. W ciągu miesiąca przeprowadzono: 12.270 zabiegów fizykoterapeutycznych, nie uwzględniających zajęć gimnastycznych. Pracownia RTG wykonywała 7.885 prześwietleń w tym 1.942 zdjęć, klatki piersiowej i kończyn oraz 220 przewodu pokarmowego⁹.

Ogromną rolę w leczeniu chorych odegrała rehabilitacja, indywidualnie opracowywana dla poszczególnych pacjentów. Oprócz codziennej gimnastyki grupowej prowadzono indywidualną oraz fizykoterapię z zastosowaniem masażu elektro i hydroterapeutycznych. Pacjentów przygotowywano do noszenia protez, tak by zminimalizować dyskomfort związany z ich noszeniem. Protezy były o różnym stopniu swobody i ruchliwości w zależności od stopnia upośledzenia i poziomu amputacji. Lekarze stosowali pionierskie na owe czasy metody, przeprowadzano przeszczepy skórne i kostne, stosowano gwoździe Kuntschera, wykonano ponad 200 operacji plastycznych u 100 chorych.

Sporym wyzwaniem stała się sprawa konsultacji medycznych i ewentualnego przekazania chorych do specjalistycznego leczenia w innych ośrodkach. W celach konsultacyjnych sprowadzano, z zachowaniem daleko idących środków ostrożności i z zachowaniem poufności, najwybitniejszych lekarzy specjalistów z całego kraju. Dla bezpieczeństwa pacjentów i w celu zachowania tajemnicy o istnieniu „Szpitala 250”, chorym oddelegowanym na dalsze leczenie do innych placówek medycznych, nadawano polskie imiona i nazwiska.

W „Szpitalu 250” poddano leczeniu łącznie około 2 tys. osób, z czego 75% stanowili greccy partyzanci i cywile, pozostali byli Macedończykami zamieszkującymi w północnych rejonach Grecji: Tracji i Macedonii. Pierwsza grupa ozdrowieńców licząca 102 osoby opuściła szpital 2 grudnia 1949 r. Następne 383 osób wyjechało z

⁹ W. Bartoszewski, Szpital na wyspie Wolin” Krajowa Agencja Wydawnicza Szczecin 1989 , s. 45



European Union
European Social Fund



OPERATIONAL PROGRAMME
EDUCATION AND LIFELONG LEARNING
investing in knowledge society
MINISTRY OF EDUCATION & RELIGIOUS AFFAIRS
MANAGING AUTHORITY



NSRF
2007-2013
programme for development
EUROPEAN SOCIAL FUND

Co-financed by Greece and the European Union

Dziwnowa 14 lutego 1950 r. Na początku marca szpital wypisał 319 osób, a w połowie marca dalszych 300 osób. Od lipca do października wyjechało 370 wyleczonych pacjentów. Ostatnia grupa opuściła szpital w listopadzie 1950 r. Wyniki leczenia pacjentów były imponujące, gdyż w szpitalu, pomimo bardzo ciężkich przypadków odnotowano jedynie 25 zgonów, co odpowiada 1,25% przyjętych pacjentów¹⁰.

Pomimo odbytej i zakończonej rehabilitacji medycznej, a często i po odbytym przystosowaniu zawodowym ludzie nie chcieli opuszczać szpitala. Dopiero wieści docierające z miejskich ośrodków w Zgorzelcu i Wrocławiu zmieniło nastawienie Greków, a trzeci transport zaplanowany już na wiosnę był już pełny i wszyscy pacjenci wypisani ze szpitala opuścili go.

Większość uświadomiła sobie, że sytuacja polityczna w Grecji wyklucza powrót do kraju oraz, że czeka ich los emigrantów politycznych. Dzięki dalszej pomocy i opieki społecznej ze strony władz PRL nie pozostali bez środków do życia. Początkowo pozostawali na utrzymaniu Funduszu Wczasów Pracowniczych praktycznie zaczynając nowe życie od zera, jednak po wstępnym okresie wsparcia musieli radzić sobie samodzielnie.

Z końcem 1950 roku szpital dla greckich uchodźców politycznych zakończył działanie, co przypieczętowano podpisaniem protokołu, ze strony polskiej przez przedstawiciela rządu w obecności pułkownika Kamińskiego, a ze strony Greków przez Thomasa Stilogiannisa, Margaritisa Tsoukarelasa i Eugenię Konstantinidou, pełniącą rolę tłumaczki.

Po likwidacji szpitala cała dokumentacja została przekazana i zdeponowana w archiwum II Oddziału Sztabu Generalnego. Od momentu powstania na wyspie Wolin jednostki wojskowej 1904, a w szczególności szpitala polowego, tajna operacja „Szpital”, otoczona była silną ochroną kontrwywiadowczą. Pracujący na terenie jednostki cywile zobowiązani zostali do zachowania tajemnicy. Także tajni agenci Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego sprawdzali wśród miejscowej ludności czy i jakie informacje o prowadzonej operacji „przeciekły” do lokalnej społeczności. Tajność pobytu i hospitalizacji greckich obywateli na terenie Dziwnowie wynikała z obaw

¹⁰ „Zawsze gotów nieść pomoc rannym i chorym”, rozmowa Mariana Klasika z generałem, profesorem, dr habilitowanym, Władysławem Barcikowskim w Poznaniu 9 sierpnia 2010 r. (DVD, zapis audiowizualny)



European Union
European Social Fund



OPERATIONAL PROGRAMME
EDUCATION AND LIFELONG LEARNING
investing in knowledge society
MINISTRY OF EDUCATION & RELIGIOUS AFFAIRS
MANAGING AUTHORITY



NSRF
2007-2013
programme for development
EUROPEAN SOCIAL FUND

Co-financed by Greece and the European Union

władz PRL związanych z penetracją środowiska greckiego przez wywiad państw obcych oraz z trwogi przed ewentualnymi reperkusjami na arenie międzynarodowej wynikającej z udzielenia greckim partyzantom schronienia i pomocy medyczno-społecznej.

Dziś, gdy minęło ponad 60 lat spory ideologiczne, dotyczące celowości przelanej w greckiej wojnie domowej krwi oraz tajnego charakteru akcji „Szpital” i działalności najbardziej utajnionej placówki służby zdrowia w całym PRL przycichły. Bezimiennym partyzantom, których prochy pochowano w polskiej ziemi oraz tym, dla których nowe życie zaczęło się w „Szpitalu 250” i wszystkim tym, którzy o to życie z bezgranicznym oddaniem walczyli, należy się hołd i szacunek, ale przede wszystkim zachowanie pamięci o tej niezwyklej karcie polskiej służby zdrowia.

Angelica Wudalas, magister stosunków międzynarodowych na Wydziale Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego oraz absolwentka studiów podyplomowych brokerstwo informacji Wydziału Zarządzania i Komunikacji Społecznej Uniwersytetu Jagiellońskiego



European Union
European Social Fund



OPERATIONAL PROGRAMME
EDUCATION AND LIFELONG LEARNING
investing in knowledge society
MINISTRY OF EDUCATION & RELIGIOUS AFFAIRS
MANAGING AUTHORITY



NSRF
2007-2013
programme for development
EUROPEAN SOCIAL FUND

Co-financed by Greece and the European Union